

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9. lutego 2016 r. M. G. wystąpił przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (dalej zwana także: G.) o zapłatę kwoty 492,00 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia 6. maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi odszkodowanie należne mu, na podstawie umowy cesji wierzytelności, od pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, obejmujące część kosztów parkowania pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji drogowej (pozew, k. 2-7).

W dniu 23. lutego 2016 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 780/16, k. 24). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 21. marca 2016 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 28).

W dniu 4. kwietnia 2016 r. (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku kolizji z dnia 16. lutego 2015 r. Pozwana podniosła zarzut spełnienia świadczenia, wskazując, że dokonała zapłaty w kwocie 522,75 zł uznając za zasadny okres parkowania przez 17 dni, uwzględniając w nim dodatkowy 7-dniowy termin na podjęcie kroków związanych z organizacją sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Strona pozwana zakwestionowała zasadność parkowania samochodu przez okres powyżej 17 dni. Pozwany podniósł, iż w dniu 26. lutego 2015 r. powód został poinformowany o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej, natomiast poszkodowanemu została przedstawiona oferta zakupu uszkodzonego pojazdu, ważna do dnia 9. marca 2015 r. (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 29-32).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16. lutego 2015 r. doszło do kolizji drogowej, na skutek której uszkodzony został pojazd marki T. (...) o nr rej. (...), należący do A. W. (dalej zwany także „poszkodowany”). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

W dniu 16. lutego 2015 r. poszkodowany (cedent) zawarł z M. G., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą M. R. M. G. (cesjonariusz), umowę cesji wierzytelności, na podstawie której poszkodowany przelał na cesjonariusza, wierzytelność przysługująca mu z tytułu odszkodowania obejmującego zwrot kosztów poniesionych za parking pojazdu, w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 16. lutego 2015 r., likwidowaną przez towarzystwo (...) (umowa cesji wierzytelności, k. 11).

W dniu 26. lutego 2015 r. poszkodowany został poinformowany, iż naprawa uszkodzonego pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, w związku z czym szkodę zakwalifikowano jako całkowitą i przyznano odszkodowanie w wysokości 11.100,00 zł. Wraz z powyższą informacją, spółka (...) przekazała dane oferenta, zainteresowanego odkupieniem uszkodzonego pojazdu za kwotę 1.900,00 zł brutto, wskazując, iż oferta jest ważna do dnia 9. marca 2015 r. Poszkodowany nie odwołał się od decyzji ubezpieczyciela (okoliczności bezsporne, decyzja o przyznaniu odszkodowania, k. 45, akta szkody na płycie CD, k. 47).

W dniu 1. kwietnia 2015 r. M. G. wystawił na rachunek poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.014,75 zł tytułem parkingu pojazdu T. (...) nr rej. (...), dotyczący szkody komunikacyjnej nr (...), za okres od dnia 16. lutego 2015 r. do dnia 21. marca 2015 r. – 33 dni (faktura VAT, k. 15).

Decyzją z dnia 21. kwietnia 2015 roku spółka (...) przyznała dodatkowe odszkodowanie za szkodę z dnia 16. lutego 2016 r., w wysokości 866,54 zł tytułem zwrotu kosztów holowania (343,79 zł) oraz zwrotu kosztów parkowania (522,75

zł), uznając za zasadny okres parkowania uszkodzonego pojazdu przez 17 dni, tj. od dnia 16. lutego 2015 r. do dnia przesłania informacji o szkodzie całkowitej, dodając 7 dni na podjęcie kroków związanych z organizacją sprzedaży/zakupu pojazdu (decyzja wypłaty, k. 13).

Pismem z dnia 3. września 2015 r., M. G. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania w wysokości 401,59 zł tytułem holowania oraz kwoty 492,00 zł tytułem parkingu uszkodzonego pojazdu (pismo z dnia 3. września 2015 r., k. 16-20).

Decyzją z dnia 5. października 2015 roku spółka (...) przyznała dodatkowe odszkodowanie w wysokości 401,59 zł tytułem zwrotu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu (decyzja wypłaty, k. 14).

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej wyżej – bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwaną, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, przedłożone przez strony, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie wobec pozwanego ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie której pozwany obejmował ochroną ubezpieczeniową sprawcę szkody, w dniu zdarzenia. Powód dochodził od pozwanego odszkodowania obejmującego część kosztów przechowywania uszkodzonego pojazdu na parkingu, w okresie trwania postępowania likwidacyjnego.

Podstawą prawną roszczenia powoda są przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. Na powoda została bowiem przeniesiona wierzytelność poszkodowanego - roszczenie o naprawienie szkody wywołanej kolizją drogową a obejmującej koszty parkowania uszkodzonego pojazdu. Legitymacja procesowa czynna nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Powodowi, jako cesjonariuszowi przysługuje roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak poszkodowanemu. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie może ulec zmianie wskutek przejścia roszczenia na cesjonariusza. Zgodnie z przytoczonym przepisem art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność posiadaczy samoistnych pojazdów mechanicznych za szkodę powstałą w wyniku zderzenia się pojazdów odbywa się na zasadach ogólnych. Na powodzie spoczywa zatem obowiązek udowodnienia winy sprawcy szkody (art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) oraz ciężar wykazania wszelkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej, tj. zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody, jej wysokości, jak również związku przyczynowego pomiędzy owym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą. Należy także pamiętać o tym, iż w przedmiotowej sprawie roszczenie regresowe skierowane jest do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji drogowej. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Cechą charakterystyczną ubezpieczenia OC jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Akcesoryjność ta polega na tym, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres świadczeń ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje natomiast art. 36 ust. 1 ww. ustawy. W myśl tego

przepisu odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle przepisów kodeksu cywilnego zasadą jest, że naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono (art. 361 § 2 k.c.). Polega ono, według wyboru poszkodowanego, albo na przywróceniu do stanu poprzedniego, albo zapłacie odszkodowania. Tylko w wypadku, gdy restytucja jest niemożliwa, albo pociągałaby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia pieniężnego (art. 363 § 1 k.c.).

Większość okoliczności w niniejszej sprawie było bezspornych pomiędzy stronami. Sporna była natomiast ocena prawna ustalonego stanu faktycznego. Pozwany nie kwestionował w niniejszej sprawie zawartej przez poszkodowanego z powodem umowy cesji wierzytelności, oraz jej treści, a także odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę wobec poszkodowanego w kolizji drogowej z dnia 16. lutego 2015 r., w której prawa wstąpił powód na podstawie umowy cesji wierzytelności. Powyższe oznacza, że zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 k.c. powodowi przysługiwało roszczenie w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela, u którego ubezpieczony był sprawca szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Pozwany kwestionował natomiast wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując na niezasadność postoju uszkodzonego pojazdu na parkingu przez okres przewyższający 17 dni.

Przechodząc do analizy zarzutu pozwanego dotyczącego zawyżenia uzasadnionego czasu parkowania pojazdu uszkodzonego, trzeba podkreślić, że szkoda – co niewątpliwe – może polegać m.in. na pozbawieniu uprawnionego możliwości korzystania z rzeczy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8. września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03). W ramach szkody i normalnego związku przyczynowego rozliczeniu podlegają zatem również koszty holowania uszkodzonego pojazdu, koszty przygotowania uszkodzonego pojazdu do oględzin oraz koszty jego przechowywania, pod warunkiem jednak, że pozostają one w związku ze zdarzeniem powodującym szkodę. Rozmiar kosztów związanych z przechowywaniem uszkodzonego pojazdu podlegających refundacji w reżimie odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy nie może być dowolny. Jest on uzależniony od rodzaju szkody (szkoda całkowita) oraz okoliczności konkretnej sprawy. Co do zasady żądanie odszkodowania obejmującego zwrot kosztów parkowania jest usprawiedliwione w przypadku, gdy ubezpieczyciel, zawiadomiony o szkodzie komunikacyjnej, po dokonaniu oględzin pojazdu nie podjął jeszcze decyzji, co do naprawy uszkodzonego pojazdu bądź zakwalifikowania szkody jako całkowitej. Przyjmuje się przy tym, że od dnia doręczenia poszkodowanemu decyzji w tym przedmiocie, przysługuje mu dodatkowe 7 dni na zagospodarowanie pozostałości powypadkowych. W odmiennej sytuacji koszty poniesione na parkowanie uszkodzonego pojazdu nie będą mogły zostać zakwalifikowane jako normalne następstwa kolizji w ruchu lądowym, z którego to zdarzenia szkoda wynikła, bowiem zawsze obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do minimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać rozmiaru obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12. listopada 2014 r., I ACa 502/14). W ocenie Sądu zatem uzasadniony czas postoju na parkingu co do zasady obejmuje okres od dnia powstania szkody do dnia otrzymania przez poszkodowanego decyzji o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej, z uwzględnieniem dodatkowego okresu 7 dni na zagospodarowanie pozostałości uszkodzonego pojazdu. W razie przechowywania uszkodzonego pojazdu przez okres dłuższy, to na poszkodowanym spoczywa obowiązek wykazania dodatkowych, szczególnych okoliczności uzasadniających wydłużenie tego okresu i w konsekwencji wzrost kosztów parkowania pojazdu, takich jak np. brak możliwości zagospodarowania uszkodzonego pojazdu w terminie 7 dni po otrzymaniu decyzji ubezpieczyciela bądź odwołanie od decyzji ubezpieczyciela uznającego szkodę za całkowitą. W sprawie niniejszej powód nie powoływał się, ani tym bardziej nie wykazał istnienia takich szczególnych okoliczności.

Ubocznie w tym miejscu wskazać należy, że niezasadny jest - w ocenie Sądu - także przyjęty przez powoda pogląd zakładający automatyzm w łączeniu końca okresu przechowywania uszkodzonego pojazdu z datą wypłaty

odszkodowania przez ubezpieczyciela. Pogląd taki - co do zasady usprawiedliwiony, gdy chodzi o korzystanie z pojazdu zastępczego (wszak odszkodowanie ma zapewnić poszkodowanemu środki na zapewnienie sobie innego pojazdu), nie przystaje do rozliczania kosztów przechowywania na parkingu pojazdu uszkodzonego w zdarzeniu drogowym. Brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla przechowywania pojazdu na parkingu do momentu wypłaty odszkodowania, kiedy ani jego wysokość ani zakwalifikowanie szkody jako całkowitej nie zostały zakwestionowane przez poszkodowanego.

Jak stanowi przepis art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie natomiast z brzmieniem przepisu art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody, z których wywodzą skutki prawne.

W konsekwencji, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń, że uzasadniony czas parkowania uszkodzonego pojazdu był krótszy i pojazd nie musiał przez okres 33 dni znajdować się na parkingu. Strona pozwana na wykazanie powyższych okoliczności przedłożyła pismo, doręczone poszkodowanemu w dniu 26. lutego 2015 r., w którym poinformowała go o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej oraz o wysokości odszkodowania. Tym samym uznać należy, że poszkodowany od chwili powzięcia wiadomości o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej - skoro nie kwestionował stanowiska ubezpieczyciela - powinien w terminie 7 dni, podjąć czynności związane z zagospodarowaniem pozostałości uszkodzonego pojazdu. Tylko koszty parkowania przypadające za ten okres obciążają ubezpieczyciela. Należy bowiem wskazać, iż zakres szkody podlegającej rekompensacie nie może być dowolny, a jedynie odpowiednio zasadny w związku z konkretnymi zdarzeniami będącymi w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem stanowiącym źródło szkody. Skoro uszkodzony pojazd należało przechowywać na parkingu, to koszty poniesione z tego tytułu powiększają rozmiar szkody. Jednak po wykonaniu przez ubezpieczyciela swoich obowiązków, przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i wydaniu decyzji o rozliczeniu szkody jako całkowitej, uzasadniona potrzeba generowania dalszych kosztów, a więc i powiększania rozmiaru szkody z tytułu parkowania uszkodzonego pojazdu ustała. W związku z powyższym należy wskazać, że pozostałego czasu pozostawiania pojazdu na parkingu, nie można uznać za zasadny i pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Powód nie wykazał, aby zachodziła konieczność parkowania przez poszkodowanego samochodu w powyższym okresie. W szczególności powód nie wykazał, iż dodatkowy, 7-dniowy termin uwzględniony przez ubezpieczyciela był okresem niewystarczającym na zagospodarowanie pozostałości powypadkowych. Strona powodowa nie przedłożyła bowiem żadnej dokumentacji, z której by wynikało, iż odwoływała się od decyzji pozwanego w przedmiocie uznania szkody za całkowitą i wysokości przyznanego odszkodowania, jak również w toku procesu nie zgłaszała takich twierdzeń. Powód nie odniósł się także do przedstawionej przez pozwanego, złożonej wcześniej poszkodowanemu oferty kupna uszkodzonego pojazdu. W szczególności nie twierdził, by oferta ta odbiegała na niekorzyść od stawek rynkowych i by skorzystanie z niej przez poszkodowanego było ekonomicznie, bądź z innych powodów nieuzasadnione. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że okres przechowywania pojazdu na parkingu od dnia 16. lutego do 21. marca 2015 roku (33 dni) był normalnym następstwem działania, z którego wynikła szkoda (art. 361 § 1 k.c.) i aby czas ten pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, które spowodowało szkodę.

W myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., także na pozwanej spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez nią twierdzeń, że stawka dobowo parkowania uszkodzonego pojazdu jest zawyżona. Pozwana natomiast nie sprostowała ciężącemu na niej obowiązkowi. Strona pozwana nie podjęła bowiem żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, samo twierdzenie pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności, spornej między stronami (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Pozwana natomiast nie zgłosiła żadnych dowodów potwierdzających powyższą okoliczność, zatem twierdzenie, iż stawki dobowe parkowania pojazdu, zastosowane przez powoda są zawyżone, Sąd uznał za nieudowodnione.

Tym samym - w ocenie Sądu - uzasadnione było przyznanie powodowi od pozwanego odszkodowania stanowiącego równowartość iloczynu uzgodnionej przez strony umowy dobowej stawki parkowania pojazdu, tj. 30,75 zł brutto i uzasadnionego czasu postoju na parkingu (17 dni), a zatem 522,75 zł brutto. Wobec jednak faktu, iż pozwany uścił

na rzecz powoda powyższą kwotę przed wytoczeniem powództwa, Sąd uznał, że pozwany spełnił świadczenie, przez co powództwo należało oddalić.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę składają się: minimalna stawka zastępstwa procesowego wykonywanego przez adwokata w wysokości 120,00 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800) oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej okoliczności, na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Oško

Z.(...)